

# ZetHa, Bar

Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite  
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe  
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic  
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar

Tam zaproszę samych swoich  
Bo nie chcę widzieć tamtych szmat  
Nie chcę z nimi gadać, jakbym chciał to bym dzwonił  
A-a-a nie dzwonię od lat  
Nic nie będzie jak było  
Dziś się nie żyje jak żyło  
Dzisiaj cię to nie dotyczy  
Chociaż kiedyś dotyczyło  
Są ważniejsze rzeczy niż ten jebany szmal  
Ja tak będę opowiadał w dniu, w którym otworzę bar

Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite  
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe  
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic  
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar  
(mordo) daj mi Sprite  
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe  
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic  
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar

Dla nas, nie lece na miasto, wiec nie dzwoń - ni wapadne  
Ona szuka Freda jak jebana Daphne (fraa)  
To nie moja .. zresztą masz zabawkę  
Pierdolnij z wieczora i z rana jak kawke  
Ja zostanę w domu, zaproszę na chawir paru ziomów  
Nam prędzej niż flach zabraknie na flachy stołów  
Narkotyki ciężkie jak ołów  
Ja już wiedziałem w przedszkolu  
To chuj nie kolega jest jak skarżypyta  
Jaki jestem taki będę i pewnie taki będę zdychał

Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite  
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe  
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic  
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu dzie-dzięki niemu  
Dzisiaj gin - to czy to, daj mi Sprite  
Ty tonik ja zły dzień - taki vibe  
Lecę w dół - Titanic, czuję, że nie czuję nic  
W bani ten jebany kwit, ale dzięki niemu wybuduję kiedyś bar